



Sygn. akt I UK 279/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania J. T.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 24 marca 2015 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 30 grudnia 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 30 grudnia 2013 r. zmienił zaskarżony przez organ rentowy wyrok Sądu Okręgowego w C. z dnia 10 czerwca 2013 r. w ten sposób, że oddalił odwołanie J. T. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń

Społecznych z dnia 29 czerwca 2012 r., odmawiającej prawa do emerytury w wieku obniżonym z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Sąd odwoławczy wskazał, że zgodnie z treścią art. 184 i art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm., dalej jako : „ustawa emerytalna”), prawo do emerytury przysługuje ubezpieczonemu, urodzonemu po dniu 31 grudnia 1948 r., który ukończył 60 lat, udokumentował do dnia 31 grudnia 1998 r. 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, w tym co najmniej 15 lat zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego albo złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązał stosunek pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem. Ten ostatni warunek został usunięty z dniem 1 stycznia 2013 r. na mocy ustawy z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2012 r., poz. 637), jednakże obowiązywał w dacie wydania zaskarżonej decyzji.

Sąd odwoławczy za bezsporne uznał, że ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999 r. legitymował się ponad 34 – letnim stażem ubezpieczeniowym i nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. Obniżony wiek emerytalny osiągnął w dniu 17 kwietnia 2010 r. Niekwestionowane było też, że odwołujący się nie rozwiązał stosunku pracy, co zwalniało Sąd pierwszej instancji od czynienia ustaleń odnośnie do charakteru i wymiaru czasu pracy w spornym okresie jego zatrudnienia od 1 lutego 1975 r. do 30 listopada 1991 r. w Przedsiębiorstwie Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego. Według Sądu drugiej instancji, spełnienie warunków uprawniających do emerytury w wieku obniżonym podlega bowiem ocenie według stanu prawnego obowiązującego w dacie wydania decyzji przez organ rentowy. Skoro zaś w tej dacie obowiązywał wynikający z art. 184 ustawy emerytalnej warunek rozwiązania stosunku pracy, którego ubezpieczony bezspornie wówczas nie spełniał, to brak było podstaw do stwierdzenia, że nabył uprawnienia emerytalne na podstawie tego przepisu.

Niezależnie od tego, Sąd Apelacyjny podniósł, że wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, zatrudnienie odwołującego się w Przedsiębiorstwie Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w okresie od 1 lutego 1975 r. do 30 listopada 1991 r. nie miało cech pracy w warunkach szczególnych. Według przedłożonego przez ubezpieczonego świadectwa wykonywania prac w warunkach szczególnych, był on w tym czasie zatrudniony przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych, tj. wykonywał prace opisane w wykazie A, dział II, poz. 1 pkt 7, stanowiącym załącznik nr 1 do zarządzenia Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 1 sierpnia 1983 r. w sprawie wykazu stanowisk pracy w zakładach pracy nadzorowanych przez Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach, uprawniające do wcześniejszego przejścia na emeryturę oraz do wzrostu emerytury lub renty. Fakt wydania świadectwa określonej treści przez pracodawcę nie zwalnia jednak sądu od dokładnej jego analizy i poddania weryfikacji, a w końcu rozstrzygnięcia, czy w oparciu o zawarte w nim dane zachodzi podstawa do uwzględnienia wynikających z niego informacji. W niniejszej sprawie brak jest takiej podstawy, albowiem ubezpieczony wykonywał prace elektryka w budownictwie, a prace opisane w wydanym mu świadectwie, polegające na wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych, zostały wymienione jedynie w dziale II wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.; dalej jako: „rozporządzenie”), dotyczącego zatrudnienia w energetyce. Wyodrębnienie prac w załączniku ma zaś charakter stanowiskowo – branżowy, na co wielokrotnie zwracał uwagę Sąd Najwyższy. Nie można zatem swobodnie, czy wręcz dowolnie, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym. Uzupełnianie załącznika do rozporządzenia zarządzeniami poszczególnych ministrów, reprezentujących określone branże, o kolejne prace, niepozostające w związku z głównym działem przemysłu, do którego się odnoszą,

nie może mieć zatem żadnego wpływu na ocenę charakteru pracy i jej przyporządkowanie do innego działu. Z tych względów nie ma podstaw do stwierdzenia, że ubezpieczony, będący w spornym okresie elektromonterem w przedsiębiorstwie budowlanym, wykonywał prace w szczególnych warunkach, przypisane zatrudnieniu w energetyce, co łącznie z nierozwiązaniem stosunku pracy na dzień wydania zaskarżonej decyzji uniemożliwiało przyznanie mu emerytury po myśli art. 184 ustawy emerytalnej, w związku z tym za błędne musiało być uznane przeciwne stanowisko Sądu pierwszej instancji.

Ubezpieczony wywiódł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, zarzucając naruszenie:

1. art. 184 w związku z art. 32 i art. 100 ustawy emerytalnej, przez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że prawo do emerytury na zasadach przewidzianych w art. 184 ustawy emerytalnej powstaje z dniem spełnienia wszystkich przesłanek, w tym przesłanki rozwiązania stosunku pracy przez ubezpieczonego, pomimo zmiany przepisu art. 184 ust. 2 ustawy emerytalnej od dnia 1 stycznia 2013 r. (w trakcie postępowania sądowego toczącego się z odwołania od decyzji organu rentowego);

2. § 2 ust. 1 oraz § 4 ust. 1 rozporządzenia w związku z załącznikiem do tego rozporządzenia, stanowiącym wykaz A, dział II oraz w związku z art. 32 ust. 4 i art. 184 ustawy emerytalnej, przez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że zatrudnienie w charakterze elektromontera w przedsiębiorstwie budowlanym nie stanowi pracy w warunkach szczególnych, bowiem wykaz prac określony w załączniku do rozporządzenia ma charakter stanowiskowo – branżowy i konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki;

3. art. 316 § 1 k.p.c., przez jego niewłaściwe zastosowanie i pominięcie przy orzekaniu zmiany stanu prawnego w zakresie przepisu art. 184 ust. 2 ustawy emerytalnej od dnia 1 stycznia 2013 r.

Opierając skargę na takich podstawach, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego, ewentualnie o uchylenie tego wyroku oraz orzeczenie co do istoty sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ubezpieczonego ma usprawiedliwione podstawy.

W dacie wydania zaskarżonej decyzji wedle art. 184 ust. 2 ustawy emerytalnej, emerytura, o której mowa w ust. 1 tego artykułu, przysługiwała pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem. Od 1 stycznia 2013 r. nastąpiła zmiana stanu prawnego. Ustawą z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw zmieniono treść powyższego przepisu, rezygnując z warunku rozwiązania stosunku pracy, a zatem zmiana ta nastąpiła przed wydaniem wyroku przez Sąd pierwszej instancji.

Z przepisu art. 316 § 1 k.p.c. wynika ogólna zasada obowiązująca w postępowaniu cywilnym, zgodnie z którą podstawą rozstrzygnięcia jest stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Nie budzi wątpliwości, że „stan rzeczy” w rozumieniu powyższego przepisu obejmuje również stan prawny. Na gruncie spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych powyższa reguła doznaje weryfikacji z tego względu, że postępowanie sądowe w tych sprawach wszczynane jest na skutek odwołania wniesionego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, które zastępuje pozew. Postępowanie to ma zatem charakter odwoławczy, a jego przedmiotem jest ocena zgodności z prawem wydanej decyzji. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednak, że zasada ta nie ma charakteru absolutnego. Ma ona bowiem uzasadnienie tylko wtedy, kiedy odwołanie się do art. 316 § 1 k.p.c. wypaczałoby charakter postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i prowadziłoby do jaskrawego pominięcia odrębności tego postępowania przez całkowite pozbawienie znaczenia postępowania administracyjnego poprzedzającego postępowanie sądowe. Niebezpieczeństwa takiego nie ma w sytuacji, kiedy spełnienie się ostatniej z przesłanek prawa do świadczenia w trakcie postępowania sądowego jest oczywiste i niekwestionowane

przez organ rentowy (por. między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1998 r., II UKN 555/97, OSNAPiUS 1999 nr 5, poz. 181; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2004 r., II UK 395/03, OSNP 2005 nr 3, poz. 43; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2005 r., I UK 152/04, OSNP 2005 nr 17, poz. 273; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2007 r., III UK 25/07, OSNP 2008 nr 19-20, poz. 293, OSP 2009 nr 4, poz. 45). W wyroku z dnia 12 kwietnia 2012 r., II UK 235/11 (OSNP 2013 nr 7-8, poz. 87) Sąd Najwyższy podkreślił, że odstępstwo od zasady badania legalności decyzji na dzień jej wydania jest szczególnie uzasadnione w przypadku oceny prawa do świadczenia uzależnionego, między innymi, od warunku rozwiązania stosunku pracy, np. na podstawie art. 88 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela, czy art. 184 ustawy emerytalnej. Jeśli powyższe wymaganie zostanie spełnione po wydaniu decyzji - w trakcie postępowania odwoławczego przed sądem - nie ma przeszkód, aby sąd, stwierdziwszy spełnienie pozostałych przesłanek tego prawa, przyznał świadczenie (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1998 r., II UKN 555/97, OSNAPiUS 1999 nr 5, poz. 181, czy też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2013 r., I UK 362/2012, LexPolonica nr 5145858). Z tych samych przyczyn Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 maja 2014 r., I UK 409/13 (LEX nr 1620586) przyjął, że zmiana stanu prawnego przez wycofanie warunku rozwiązania stosunku pracy (art. 184 ust. 2 ustawy emerytalnej) przed wydaniem wyroku przez Sąd drugiej instancji uzasadnia zastosowanie przez Sąd art. 316 § 1 k.p.c., a w konsekwencji zobowiązuje do uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji oddalającego odwołanie tylko z powodu niespełnienia tego warunku.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą skargę kasacyjną w pełni akceptuje powyżej przedstawione poglądy, wobec czego za trafny uznaje zarzut skarżącego naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 316 § 1 k.p.c., co polegało na nieprzyjęciu za podstawę rozstrzygnięcia art. 184 ust. 2 ustawy emerytalnej w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2013 r., oczywiście z uwzględnieniem art. 100 ust. 1 ustawy emerytalnej. Taka zmiana stanu prawnego stanowiła bowiem *novum* niewymagające dokonywania merytorycznej oceny przez organ rentowy, nie powodowała więc konieczności przeprowadzenia przed organem rentowym jakiegokolwiek postępowania.

Tym samym prawo ubezpieczonego do emerytury w obniżonym wieku uzależnione było jedynie od oceny tej spornej przesłanki, jaką jest kwestia posiadania przez wnioskodawcę co najmniej 15 - letniego okresu pracy w szczególnych warunkach.

Ustawą z dnia 27 marca 2003 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 56, poz. 498) zmieniono treść art. 32 ustawy emerytalnej, w związku z czym od dnia 2 maja 2003 r. w celu ustalenia uprawnień, o których mowa w jego ust. 1, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważało się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia w podmiotach, w których obowiązują wykazy stanowisk ustalone na podstawie przepisów dotychczasowych. Przepis ten, w zakresie, w jakim posługiwał się określeniem „w podmiotach, w których obowiązują wykazy stanowisk ustalone na podstawie przepisów dotychczasowych”, został wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 czerwca 2004 r., P 17/03 (OTK-A 2004 nr 6, poz. 57 i Dz.U. Nr 144, poz. 1530) pozbawiony mocy prawnej. Artykuł 32 ust. 4 ustawy pozostał bez zmian i stanowi, że wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych.

Wykładni pojęcia „przepisy dotychczasowe” dokonał Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01 (OSNP 2002 nr 10, poz. 243), wskazując na przepisy rozporządzenia, z wyłączeniem tych, które zobowiązywały ministrów, kierowników urzędów centralnych i centralne związki spółdzielcze do ustalenia wykazu stanowisk pracy w podległych im zakładach pracy. Stwierdził, że odesłanie do przepisów dotychczasowych w kwestii wykazów obejmujących świadczenie pracy w warunkach szczególnych, zawarte w art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej, nie obejmuje przepisów kompetencyjnych § 1 ust. 2-3 rozporządzenia. Odesłanie dotyczy więc tylko wieku emerytalnego, rodzajów prac, stanowisk, warunków uprawniających do wcześniejszej emerytury. To pozwala na wniosek, że przepisy dotychczasowe, o których mowa w odesłaniu, to § 2 ust. 1

rozporządzenia, stanowiący, iż okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy; przepisy § 4-8a, określające wiek emerytalny i okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach pracowników wykonujących prace wyszczególnione w wykazach A i B stanowiących załącznik do rozporządzenia oraz przepisy § 9-15, dotyczące wieku emerytalnego i warunków przechodzenia na emeryturę osób zatrudnionych w szczególnym charakterze. Sąd Najwyższy w konsekwencji stwierdził więc, że odesłanie do przepisów dotychczasowych nie dotyczy kompetencji do tworzenia wykazów obejmujących stanowiska, na których świadczy się pracę w szczególnych warunkach, ale obejmuje samą treść tych wykazów i inne okoliczności wyraźnie wskazane w art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej *in principio*, co zostało zaakceptowane przez Trybunał Konstytucyjny w motywach wskazanego wyżej wyroku.

Jak stwierdził Sąd Apelacyjny, w judykaturze rzeczywiście przyjmuje się, że w świetle przepisów wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia, wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo - branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji, jako pracy w szczególnych warunkach. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione. Konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 20/09 i I UK 24/09; z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10 a także z dnia 14 marca 2013 r., I UK 547/12; niepublikowane). Oznacza to, że przynależność pracodawcy

do określonej gałęzi przemysłu ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10, niepublikowany).

Nietrafnie jednak Sąd odwoławczy, uznając że decydujące znaczenie dla możliwości uznania pracy za wykonywaną w warunkach szczególnych ma jedynie przyporządkowanie pracodawcy do określonego działu przemysłu, przypisał tej zasadzie charakter absolutny, abstrahując od okoliczności faktycznych poszczególnych spraw, czyli nie uwzględniając warunków, w jakich konkretna praca jest świadczona. Tymczasem biorąc pod uwagę treść art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, należy przede wszystkim stwierdzić, czy konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w różnym stopniu w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione. Jeżeli bowiem uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia konkretnej pracy wynika właśnie z jej branżowej specyfiki, to należy odmówić tego szczególnego waloru pracy wykonywanej w innym dziale przemysłu. Natomiast w sytuacji, gdy stopień szkodliwości, czy uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której jest wykonywana, brak jest podstaw do zanegowania świadczenia jej w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia została przyporządkowana do innego działu przemysłu (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2014 r., I UK 314/13, LEX nr 1439383, czy też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2014 r., II UK 368/14, LEX nr 1458633).

Jeżeli bowiem pracownik w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy narażony był na działanie tych samych czynników, na które narażeni byli pracownicy innego działu przemysłu, w ramach którego to działu takie same prace zaliczane są do pracy w szczególnych warunkach, to zróżnicowanie tych stanowisk pracy musiałoby być uznane za naruszające zasadę równości w zakresie uprawnień do ubezpieczenia społecznego pracowników wykonujących

taką samą pracę. Z ustanowionej na gruncie art. 32 ust. 1 Konstytucji RP zasady wynika bowiem nakaz jednakowego traktowania podmiotów znajdujących się w zbliżonej sytuacji oraz zakaz różnicowania w tym traktowaniu bez przyczyny znajdującej należyte uzasadnienie w przepisie rangi co najmniej ustawowej. Zasady sprawiedliwości wymagają przy tym, aby zróżnicowanie prawne podmiotów (ich kategorii) pozostawało w adekwatnej relacji do różnic w ich sytuacji faktycznej, jako adresatów danych norm prawnych.

Z ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie przez Sąd pierwszej instancji wynika, że ubezpieczony, zatrudniony w przedsiębiorstwie budowlanym (które zajmowało się również wykonywaniem sieci elektroenergetycznych, w tym instalacji linii kablowych na wysokości), w spornym okresie pracował jako elektromonter w pełnym wymiarze czasu pracy przy budowie linii energetycznych niskiego, średniego i wysokiego napięcia. W wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia, prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych zostały uwzględnione w dziale II, odnoszącym się do prac w energetyce.

W podstawie faktycznej wyroku Sądu Apelacyjnego brakuje zaś jakichkolwiek ustaleń odnośnie do tego, że ubezpieczony, pracując w innym dziale przemysłu, w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy nie był narażony na działanie tych samych szkodliwych czynników, na które narażeni byli pracownicy przemysłu energetycznego, w ramach którego to działu tego rodzaju prace elektromonterskie zaliczane są do pracy w szczególnych warunkach, co czyni skargę kasacyjną uzasadnioną. Nie jest bowiem możliwe prawidłowe zastosowanie przepisów prawa materialnego, w tym wypadku art. 184 ustawy emerytalnej, do niedostatecznie wyjaśnionego stanu faktycznego (np. na podstawie opinii biegłego do spraw BHP) odnośnie do tego, czy pracując w przedsiębiorstwie budowlanym przy budowie linii energetycznych niskiego, średniego i wysokiego napięcia ubezpieczony był narażony na taką samą ekspozycję czynników szkodliwych jak zatrudnieni przy takich pracach w energetyce, co determinuje ocenę warunków jego pracy jako szczególnych w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 398²¹ w związku z art. 108 § 2 k.p.c.).